Sprawy polskie.

28.V gen.dyw.Bór-Komorowski objął z powrotem funkcje Naczelnego Wodza. P.Prez.w odręcznym piśmie podziękował ustępującemu gen.Andersowi i udekorował go Krzyżem Walecznych.Anders w rozkazie pożegnalnym do wojska powiedział:"Zapewniam, że gdyby pola bitew miały znów ujrzeć polskiego żołmierza, będę w Waszych szeregach."

- Przewodniczący akcji repatryacyjnej w Numal oświadczył do PAT'a:"Przynależność panstwową rozpatrujemy w/g granic przedwojennych.Nie uznajemy linii Curzona, ani zaboru Litwy, Łotwy i Estonii.Obywatele tych panstw mogą nie wracać do domów.Rosjan wysyła się przymusowo."
- Na zarzut prasy sow., że obecność wojsk polskich w półn.Niemczech zagraża Armji Czerwonej "Dziennik Żołnierza" organ 1 dyw.panc. odpowiada: "Udział nasz w zwycięstwie nad Niemcami jest olbrzymi.Walczymy najdłużej i nie jesteśmy tu przypadkowo.Nie naszą winą jest, że nie możemy wrócić do domu.Naszem zadaniem jest uzyskanie elementarnych praw wolności w niezależnej Ojczyźnie."
- Poseł demokr.Bradley ze St.Zjed. oświadczył w Paryżu: "Naród Polski powinien sam wybrać swój rząd, bez nacisku obcego państwa.Kom.lub. nie ma nic wspólnego z narodem, ma zasady sprzeczne z kulturą i tradycją Polski.Polacy zasłużyli sobie na rząd wyrażający ich własną wolę."
- Polska marynarka woj.zatopiła 68 okrętów niem. straty własne 24 okr. Obecnie flota nasza jest silniejsza niż w r.1939.Lotnictwo polskie unieszkodliwiło 1184 samolotów Luftwaffe, zniszczyło 1442 pojazdów mechan.,82 czołgi. Polacy zrzucili ogółem 1730 tonn bomb.Lotnicy polscy zestrzeliwali co 9 samolot w bitwie o Anglię.
- Na całym świecie prowadzona jest energiczna zbiórka na pomoc polakom wyzwolonym z obozów niem.
- Z całego świata wpływają do rządów W.Bryt. St.Zjed.i Rosji rezolucje, żądające wpuszczenia do Polski przedstawicieli prasy, radia, parlamentów, Cz.Krzyża UNRA, stronnictw politycznych, zaprzestania egzekucyj, wypuszczenia deportowanych i uwięzionych, oraz przeprowadzenia wolnych wyborów.

Tydzień polityczny.

Spotkanie Wielkiej Trójki. Rozmowy nad spotkaniem toczą się pomyślnie.Tematem rozmów będą:1/Polska 2/Triest 3/Okupacja Niemiec i Austrii.Hopkins rozmawiał już 4 razy ze Stalinem, Davis z Churchillem i Edenem. obecnie pojechał do gen.Eisenhovera.Prez.Trooman w liście do Churchilla wyraża zdecydowaną wolę utrzymania jedności działania w świecie nawet siłą.Churchill wyraził nadzieję na szybkie spotkanie."Times" pisze "Wstępne rozmowy posunęły sprawę naprzód.Przy konkretnych tematach na pierwszy plan wyjdzie sprawa Polski i musi być załatwiona bo paraliżuje zupełnie współpracę Sprzymierzonych.Davis jest już w drodze powrotnej do Waszyngtonu.

Triest. Pertraktacje trwają.Prez.Trooman przyjął min.Szubaszica i omawiał z nim zatarg. Tito wysuwa nowe roszczenia, a radio Belgrad podaje o prześladowaniach Słoweńców w Karyntii,Kom.Nar.Wyzw.Istrii, który uciekł do Rzymu oskarża Tita o krwawy terror nad ludnością.

Kraje Lewantu. Na terenie Syrii trwają regularne walki oddziałów franc. z armją miejsc..Francuzi używają ciężkiej art. i samolotów bomb, specjalnie do ostrzeliwania Damaszku.Prem.Churchill dał rozkaz dowódcy wojsk ang. na Bliskim Wschodzie wszczęcia zbrojnej interwencji dla utrzymania porządku i zabezpieczenia linii komunikacyjnych na Daleki Wschód.W telegramie do de Gaulle'a Churchill żąda od Francji zaprzestania ognia i wycofania wojsk do koszar dla uniknięcia rozlewu krwi.Eden oświadczył w Izbie Gmin, że rząd bryt. nie mógł dłużej tolerować tych hańbiących wypadków.Rozgłośnia franc. w Syrii ogłosiła, że porządek przywrócono i wojska franc. otrzymały instrukcję zastosowania się do życzeń bryt..Prez.Trooman popiera akcję ang..

Różne.

Eden oświadczył na zapytanie w Izbie Gmin, że Anglia nie uznaje rządu austriackiego.-Persja zażądała wycofania wojsk sow. ang. i amer. z kraju.-Prez. Trooman zaprosił b.prez.Hoovera na konferencję w sprawie systemu gosp.Europy. Hoover jest wielkim przyjacielem Polski.-Amb.turecki wrócił po 6 tyg.urlopu

Wojna z Japonią. Lotnictwo amer.ustawicznie bombarduje najważniejsze punkty Jap. zniszczono połowę Tokio, uszkodzono Jokohamę, Osakę.Gen.Czang-Kai-Szek zrzekł się premierowstwa dla poświęcenia się operacjom woj.Zatrzymuje on wszystkie inne funkcje,Premierem został Sung.

Z OSTATNIEJ CHWILI:Brygada spadochronowa polska przybyła z Anglii na okupację Niemiec.-Min.spr.zagr.Urugwaju oświadczył,że wolność Polski jest wolnością Europy-niepodległość Polski jest celem wszystkich wolnych ludzi.

z/w Moskwie

[illegible] z propagandą Göbbelsa/który w tym jednym wypadku miał rację! - P.R./ i zarzuca im ignorowanie przemian jakie zaszły w świecie w czasie wojny. Stwierdza on, że Zw.Radz. to potężne państwo demokratyczne, którego znaczenie musi się uznać, tak jak musiało się uznać ruch ziemi dookoła słońca.

Autor kończy artykuł atakiem na prasę w S.Francisko, która jest nieprzychylna delegacji sow. i zapytuje, czego wszyscy w świecie dziś nie rozumieją. Odpowiada na to:"Nie chcą przyznać, że Zw.Sow.- to wielkie państwo demokratyczne, które posiada dostateczną siłę nie tylko na to, by zapewnić bezpieczeństwo swych granic, ale i dlatego, by zabezpieczyć bezpieczeństwo narodów Europy/przez Rosję okupowanych - P.R./. Będą musieli to przyznać. Im szybciej zrozumieją to nasi przyjaciele i nasi wrogowie, tym lepiej dla ludzkości."Tak więc Rosja rzuca wyzwanie właśnie Zachodowi", który też ma dość siły, by zapewnić bezpieczeństwo i pokój całego świata, wbrew"demokratycznym metodom""wielkiego demokratycznego państwa"!.

Świat wyjaśnia przyczyny nieporozumień.

Szeroka dyskusja wynikła w związku z zagadnieniem współpracy tzw.Wielkiej Piątki. Na łamach prasy skierowuje się oskarżenie przeciw Rosji coraz bardziej otwarcie. Podkreśla się rolę St.Zjed., których "prerogatywą jest pośrednictwo w Europie"/Roosevelt/, czego dowodzi i uwaga Stettiniusa, że zadaniem St.Zjed. jest pośrednictwo między mocarstwami. "Manchester Guardian" pisze"Dziś cele mocarstw są rozbieżne. Rozpaczliwie pilne problemy muszą być załatwione, lecz nie wiemy czy się to uda. Koniecznym jest ustalenie podstawowych i długoterminowych zasad, bo tylko to usunęłoby rozbieżne interpelacje układów np. krymskiego. Wielki sojusz albo zaprowadzi wolność i demokrację albo musi zniknąć!. Zbyt wiele przesądzono akcją jednostronną i jest nieszczęsnym losem świata, że nie może być świadkiem włączenia Rosji w życie Europy. Rosja jest sama winna. Chce by nikt nie wtrącał się w jej sferę wpływów. Mocarstwa sojusznicze muszą jednak mieć głos i dostęp do wszystkich krajów. Rosja stara się przesunąć jak najdalej swe zachodnie granice i praktycznie oznaczyła je na Odrze i Sudetach. Linje demarkacyjne między Rosją a Polską lub Czechami nie istnieją, przy czym niezależność tych państw okazuje się bankructwem. Rosja przesuwa swych przyjaciół na Zachód!"

Nowe zwycięstwo prawowitego Rządu Polskiego.

27 i 28.V odbyło się w Paryżu Zgromadzenie Narodowe emigracji polskiej we Francji z udziałem 500 delegatów reprezentujących 31 org. polskich ex 500 tys. Polaków. Zadaniem było oficjalne zjednoczenie 2 bloków polskich: Związku Polaków i Centr.Komitetu Walki wraz z blokiem zawodowym Tura, które dokonało się już faktycznie we wspólnych walkach. Udział brało również wielu przedstawicieli Rządu Polskiego. Korespondent Reutera King obecny na zjeździe stwierdza, że wszyscy popierają Rząd Polski w Londynie. Franc.Partja socj. również zdecydowała się go poprzeć, gdyż przedstawiciel jej przemawiał na obradach. Korespondent"Manchester Guardian" donosi" Gdy jeden z delegatów próbował bronić komit. lub. powstało groźne oburzenie. Zgromadzenie uchwaliło rezolucję ideową oraz stwierdziło wierność rządowi w Londynie i zobowiązało Polonię franc. do działalności w świecie dla uzyskania sprawiedliwości dla Polski.

Alianci nadal przy Polsce.

Przy każdej okazji dyplomaci Anglii i Ameryki wyrażają zdecydowaną wolę dotrzymania swych zobowiązań i zwracają Rosji niedwuznacznie uwagę na jej nieodpowiednie postępowanie. I tak: z okazji III rocznicy paktu ang.-sow. min. Eden wysłał depeszę do Mołotowa:"Wkraczamy w okres powojenny, w którym mamy zacieśnić współpracę dokonamy tego nie dążąc do żadnych nabytków terytorjalnych lub panowania nad innymi narodami."

Min.Stettinius wygłosił we wtorek w S.Francisko mowę o postępach konferencji i polityce zagran. St.Zjed.. Wyraził on przekonanie, że konferencja uchwali solidny i demokratyczny statut. Bronił prawa veta. O polityce amer. powiedział: "My nie będziemy mogli odwrócić się od świata bo jesteśmy jego częścią, i to częścią najważniejszą. Zasadniczym naszym celem jest kontynuowanie współpracy wielkich mocarstw. Najbliższym zadaniem jest ugruntowanie pokoju nie siłą, lecz zbudowaniem trwałej ekonomicznej i socjalnej podstawy. Usunie to przyczyny wojen."O Polsce powiedział:"Ubolewam, że Polska nie jest reprezentowana na konferencji choć powinna tu być. Rozmowy nad stworzeniem rządu sprawiły zawód. Brytanja i St.Zjed. użyją całego swego wpływu by uchwały krymskie w stosunku do Polski zostały w pełni wykonane."

POKWITOWANIA: [illegible] 40, Łysy 70, NN dar 3 majowy 100, [illegible] 60, Burek 50, Łyczaków 30, [illegible] 30, Chcesz życia 10, NN 20, Rel 50 [illegible]. Na cele [illegible] 350, [illegible] 300, Alf 150.